

PIĘŚCIĄ W STÓŁ

# Chora firma nie zapewni niczego

Rządząca koalicja PO-PSL przez dwie kadencje nie podjęła żadnej ważnej decyzji w sprawach górnictwa węgla kamiennego. Po raz pierwszy w historii niepodległej Rzeczypospolitej przez dwie kadencje mamy tego samego premiera. Po raz pierwszy ta sama partia (PSL) zajmuje się górnictwem przez dwie kadencje.

Nie potrafię znaleźć żadnego usprawiedliwienia dla takiego zaniechania. Aktywność polityków rządzącej koalicji w sprawach górniczych kojarzy mi się wyłącznie z widokiem przebiegających w górnicze mundury, którzy wygłaszają frazesy urastające w ich uszach do poziomu prawd dopiero co odkrytych. Przyznam, że wściekłość mnie ogarnia, bo niemal w każdym serwisie informacyjnym w radiu i telewizji słyszę, jak bardzo Europa jest bezradna wobec kryzysu ukraińskiego. Jest bezradna, bo zależy od surowców energetycznych sprowadzanych z Rosji. Wiele lat poświęciłem na przekonywanie, że niezależność energetyczna jest równie ważna jak sprawna armia, nowoczesna łączność, dobre drogi i wykształceni obywatele. Niezależność energetyczna w naszym przypadku oznacza racjonalne wykorzystanie węgla. Zamiast racjonalności mamy niekompetencję, chęć uleganie chwilowym modom. Towarzyszy temu karygodny brak refleksji. Nasi politycy zachwycali się gazem z Gazpromu, energią słoneczną, wiatrakami i gazem łupkowym, którego jeszcze nie wydobywamy, a już trzy lata temu Donald Tusk mówił, że dzięki temu gazowi Polacy i polscy emeryci będą żyli na znacznie wyższym poziomie. Dwie kadencje rządzącej koalicji zmarnowano na opowiadanie bajek. Naprawdę bardzo trudno przebić się przez ten infantylny jazgot. Mam nadzieję, że nastal czas otrzeźwienia i w końcu więcej uwagi zostanie poświęconej węglowi. Od lutego apeluję, aby poważnie zastanowić się nad problemami Kompanii Węglowej. Zyskałem wielu wrogów, kiedy ogłosiłem, że najwyższy czas reaktywować Rybnicką Spółkę Węglową. Tak, jestem za tym. Jestem także za tym, aby oprócz rybnickiej spółki stworzyć z Kompanii Węglowej grupy kopalń, wydzielić samodzielne kopalnie i tak zreorganizować Kompanię, aby powstał klasyczny holding. W skład holdingu weszłyby samodzielne kopalnie i grupy kopalń. Obecna struktura KW



**TADEUSZ MOTOWIDŁO**

przewodniczący ZZG JSW SA Zofiówka

... ..

**Niemal w każdym serwisie informacyjnym w radiu i telewizji słyszę, jak bardzo Europa jest bezradna wobec kryzysu ukraińskiego. Jest bezradna, bo zależy od surowców energetycznych sprowadzanych z Rosji.**

... ..

jest niesterowalna. Ta firma nie da rady stawić czoła kryzysowi na rynku węgla energetycznego. W środowisku SLD wciąż trwa dyskusja na ten temat, ale właśnie taki pomysł jest traktowany najbardziej poważnie. Mało tego, przecież tak miała wyglądać zreorganizowana KW. Po to powstały centra wydobywcze, aby na ich bazie stworzyć strukturę holdingową. Centra funkcjonowały zbyt długo, a kiedy zostały zlikwidowane, nie wykonano następnego kroku – nie stworzono struktury holdingowej. Teraz mamy sypaną się i niesterowalny organizm. W najtrudniejszym dla tej spółki momencie wszyscy umyli ręce. Na rynkach światowych cena węgla spadła poniżej 80 dolarów za tonę. Tyle kosztuje dobry węgiel, jakiego większość kopalń Kompanii Węglowej nie wydobywa. W obecnym kształcie ta firma nie przetrwa do wiosny 2015 roku, dlatego nie ma sensu ratować Kompanii – trzeba ratować kopalnie i dostęp do złóż węgla. Węgiel będzie nam bardziej potrzebny niż rozsypująca się Kompania. Powinniśmy prowadzić taką politykę, aby spalać własny węgiel we własnych, nowoczesnych elektrowniach, dlatego trzeba budować nowoczesne elektrownie. Musimy dbać o to, aby górnictwo węgla kamiennego miało sprzyjające warunki do rozwoju. Nie chodzi o przywileje, chodzi o to, abyśmy nie byli traktowani jak grupa, z której można wyciskać pieniądze bez ograniczenia. Pamiętam doskonale, że rusza budowa nowych bloków energetycznych w Opolu. Pamiętam też, że miała ruszyć ponad pół roku temu, a ja pisałem, że jeśli ruszy na Mikołaja w 2013 roku, to będzie sukces. Nie było sukcesu.

12 marca premier Donald Tusk rozmawiał z Angelą Merkel o uzależnieniu energetycznym Unii Europejskiej od Rosji. Zapowiadał, że trzeba to uzależnienie zmniejszyć. – Uzależnienie Niemiec od rosyjskiego gazu może skutecznie ograniczać suwerenność Europy – stwierdził dzień wcześniej premier RP. Ja chciałbym tylko dodać, że rezygnacja Polski z paliwa, które mamy na miejscu, skutecznie ograniczy naszą suwerenność. Dlatego warto podjąć strategiczne decyzje w sprawach węgla, energetyki węglowej i w sprawach Kompanii Węglowej. Chora Kompania nie zapewni dostaw węgla, bo żadna chora firma nie jest w stanie zapewnić czegośkolwiek. Wiem, że znów narobiłem sobie wrogów, ale w następnym numerze wyjaśnię wszystkie wątpliwości. ☘



KOMENTUJE ZENON DĄBROWSKI

przewodniczący ZZG JSW SA Borynia

## Prawo świńskie

Za komuny o pozycji władzy decydowało pogłowie świń. Złe informacje z chlewów wróżyły napięcia między klasą robotniczą a władzą rządzącą w imieniu tej klasy. Teraz o pozycji władzy decyduje możliwość sprzedaży wieprzowiny za granicę. Gdy Rosja wprowadza zakaz importu wieprzowiny, władza ma problemy. Nie tak dawno z powodu zamieszania na świńskim rynku z posadą pożegnał się minister rolnictwa. Dlaczego władza nie ma problemów, gdy nad krajem ciąży widmo drogiego ogrzewania i drogiego prądu z jednej strony, a z drugiej na kopalnianych zwałach piętrzą się góry węgla? Dlaczego wieprzowina może być problemem narodowym bez względu na ustrój, a węgiel jest pryszczem, który politycy najchętniej wycisnąliby i szybko o nim zapomnieli?

Długo nie odzywałem się na łamach Nowego Górnika. Górnictwo popadło w taki marazm, że nawet nie było o czym pisać. Czy dołączanie do chóru niezadowolonych coś by zmieniło? Nic. Jednak nie wytrzymałem, bo nagle wybuchł kryzys ukraiński i wpadliśmy w nastrój bojowy. Przy okazji przez kilkanaście dni na wszelkie sposoby zaczęto znów odmieniać zwrot „bezpieczeństwo energetyczne”. Po raz kolejny przekonałem się, że w ustach polityków to tylko wyświechtane hasło.

Przy okazji konfliktu z Rosją o przyszłość Ukrainy okazało się, że energia jest lepszym orężem niż najnowocześniejsze maszyny do zabijania. W czasie gdy Europa krzyczała na Rosję, w zaciszu gabinetów podpisywano umowy z Gazpromem. Niemcy zgadzają się, aby rosyjski gigant gazowy objął znaczną część swoich magazynów gazowych. Włosi chcą wspólnie z Rosjanami budować gazociąg, który ominie nie tylko Polskę, ale także Ukrainę. Niemieccy politycy krzyczą na Putina i robią z nim interesy. My pokrzykaliśmy i zostaliśmy na lodzie. Pod naciskiem Europy zdusiłoby górnictwo. Płacimy najdrożej za rosyjski gaz, a w dodatku będziemy płacić więcej za prąd z polskich elektrowni, chociaż węgiel jest coraz tańszy. Jak to możliwe?

Wy tłumaczenie jest tak pokrętne, że aż godne zacytowania. „W tym roku może pojawić się pewna presja na zmianę taryfy dla gospodarstw domowych. Ma to związek ze zmianami w prawie ws. finansowania kogeneracji. Propozycje są obecnie dyskutowane. Jeśli wejdą w życie, to po stronie sprzedających pojawią się nowe koszty zakupu praw majątkowych do energii wytwarzanej w kogeneracji. Oczywiście nie ma tu innej możliwości sprzedającego, jak przenieść te wydatki na gospodarstwa domowe”. To powiedział szef Polskiej Grupy Energetycznej. Wszystko zrzucił na prawo. Dlaczego prawo nie chroni interesów górnictwa?

Na koniec parę zdań o związkach zawodowych. Otóż znów jesteśmy tymi najgorszymi, którzy tylko koszty napędzają, bo domagają się korzystnych porozumień dla pracowników. To nie jest tak, że przez związki zawodowe firmy górnicze cienko przędą. To rozwiązania prawne powodują, że górnictwo jest okładane coraz większymi podatkami. Rozwiązania prawne powodują, że gdy nie można za granicę sprzedać wieprzowiny, to nawet ministrowie tracą posady, a gdy górnictwo ma problemy, to obrywa się zarządom spółek i związkom zawodowym. Chcę podkreślić, że także przez rozwiązania prawne energetyka ma wciąż zyski, a górnictwo znów klepie biedę. Dlatego powtarzam – musimy walczyć o to, aby prawo służyło także górnictwu – to jeden z celów, jakie przyświecają ZZG JSW SA Borynia. No bo jak to możliwe, żeby mięso świńskie miało swoje prawa, a górnictwo miało prawo tylko do nędzy? Takie to prawo świńskie! ☘

KIJ W MROWISKO

## Współpraca z RPA

To nieprawda, że rząd zaniedbuje sprawy bezpieczeństwa energetycznego Polski. Najlepszym przykładem są rozmowy premiera Donalda Tuska z wiceprezydentem RPA, który złożył wizytę w Polsce wraz z grupą kilkudziesięciu przedsiębiorców. Rozmawiano między innymi o przerabianiu węgla na paliwa ciekłe i o gazyfikacji węgla. Wiem, że kryzys ukraiński jest okazją do ogłoszenia kolejnych cudownych recept, dzięki którym niezależnym się od rosyjskiego gazu, jednak doświadczenia RPA pokazują, że produkcja paliw z węgla nie jest wyłącznie mrzonką.

Zgodnie z danymi Międzynarodowej Agencji Energetycznej RPA jest jedynym państwem na świecie, w którym funkcjonuje komercyjna, a nie pilotażowa instalacja przemysłowa do produkcji paliw z węgla. Także wykorzystanie węgla w przemyśle chemicznym jest w tym kraju wdrożone na szeroką skalę. W RPA 35 proc. paliw ciekłych jest produkowanych w rafinerii CLT Secunda, która przerabia węgiel. Polska i RPA są krajami górniczymi. W Polsce ponad 90 proc. energii pochodzi z węgla. W RPA z węgla wytwarza się 77 proc. energii. Dla mnie jest jasne, że nasze firmy pracujące dla górnictwa mogą tam



**HENRYK SIEDLACZEK**

poseł RP

... ..

**W RPA 35 proc. paliw ciekłych jest produkowanych w rafinerii CLT Secunda, która przerabia węgiel.**

... ..

znaleźć duży rynek zbytu. Ponieważ nasze kopalnie ograniczają inwestycje, rynek południowoafrykański jest sposobem na przetrwanie kryzysu dla naszych firm okołogórnictwa.

Polskie maszyny i urządzenia górnicze od lat cieszą się dobrą opinią na świecie. Nasze firmy oferują najnowszą technologię. Uważam, że RPA może być bardzo interesującym rynkiem. Już w tym roku wiele firm okołogórnictwa zacznie mieć kłopoty finansowe. Niektórym może zacząć grozić upadek. To z kolei będzie oznaczało utratę miejsc pracy na Śląsku.

Na razie kopalnie korzystają z ostrej konkurencji między producentami maszyn i udaje się im wywalczyć niższe ceny, jednak za jakiś czas może się okazać, że wojna polsko-polska na rynku wewnętrznym doprowadzi do wzajemnego wyniszczenia. To spowoduje, że polski rynek opanują firmy zagraniczne. One znajdą sposób na narzucenie cen i w efekcie okaże się, że straciliśmy miejsca pracy, zniszczyliśmy branżę okołogórnictwa i w dodatku wyświadczyliśmy przysługę konkurencji. Uważam, że nadszedł czas, aby wesprzeć producentów maszyn górniczych w zdobywaniu nowych rynków. Rozmowy z przedstawicielami RPA są dobrym przykładem takich działań. ☘

